

DR WITOLD ŚWIDA

Docent Uniwersytetu Stefana Batorego

PRZESTĘPCA Z NAWYKNIENIA W POLSKIM KODEKSIE KARNYM

Ujęcie przestępcy z nawyknięcia w polskim kodeksie karnym wyróżnia się wśród innych ustawodawstw tym, że ogranicza się do podania samego terminu: „przestępca z nawyknięcia”. Pod tym względem kodeks polski jest unikatem. Wszystkie inne ustawodawstwa, które wymieniają ten typ przestępcy (Gewohnheitsverbrecher, délinquant d'habitude, delinquente abituale, habitual criminal, vanemaessig Forbryder), podają jednocześnie na podstawie jakich cech sędzia ma to ustalać.

Jedne z nich opierają określenie przestępcy z nawyknięcia tylko na cechach formalnoprawnych, najłatwiejszych do ustalenia, takich jak ilość, rodzaj i wysokość wymierzonych, względnie odbytych, kar oraz rodzaj, ilość i czas popełnionych przestępstw. Przy tym sędzia w razie ustalenia, że cechy formalnoprawne istnieją, bądź winien uznać danego przestępcę za nawykowca, w takich ustawodawstwach typ przestępcy z nawyknięcia pokrywa się właściwie z wielokrotnym recydywistą,¹ bądź też może uznać go za przestępcę z nawyknięcia.²

¹ Kalifornia (§ 644 kod. kar. w red. z roku 1927). Indiana (§ 2339 kod. proc. kar. z r. 1907), Iowa (§ 13400 Code of Iowa, 1927), Massachusetts (rozdz. 279 sec. 25 kod. kar.), Minnesota (§ 1057 kod. kar.), Nebraska (§ 2217 proc. kar.), Nevada (§ 6292 sec. 27 kod. kar.), New Hampshire (rozdz. 396 sec. 1 kod. kar.), New Jersey (§ 53-145 d proc. kar.), Filipiny (§ 1 ustawy nr 3062 1923), Porto Rico (§ 5465, 5466 kod. kar., 1902), Rhode Island (§ 6365 proc. kar. 1909), Utah (§ 7907 kod. kar.), Washington (§ 2286 kod. kar.), Złote Wybrzeże (§ 82 kod. kar. z r. 1894), Transwal (cz. II § 9 kod. kar.' 1909).

² ... „the Court may in its discretion declare as part of the sentence of such person that he is an habitual criminal...” lub podobne zwroty spotykamy w ustawach: Nowa Południowa Walia, Habitual Criminals Act 1905; Nowa Zelandia The Crimes Act, 1908; Queensland, The Criminal Code Amendment Act of 1914; Południowa Australia, Habitual Criminals Amendment Act 1907; Wiktoria, Crimes Act, 1915; New York, kod. kar. w red. z roku 1927.

Tutaj należy zaliczyć również kodeks duński z r. 1930, według którego sędzia może uznać pewnego rodzaju recydywistę za nawykowca na zasadzie „otrzymanych informacji” (... og de foreliggende Oplysninger kendetegner ham som en vanemaessig ... Forbryder), gdyż tego rodzaju wskazówki równają się bra-kowi wskazówek.

Inne ustawodawstwa, aczkolwiek również stawiają wymóg cech formalnoprawnych, wymagają jednak ponadto albo ustalenia przez sędziego także innych cech, jak np. trwałej tendencji do przestępstwa, skłonności do zbrodni lub występków, do łajdaczenia się lub nieróbstwa, albo wskazują, że poza cechami formalnoprawnymi winno dojść także uznanie przestępcy za nawykowca przez sędziego na podstawie np. ogólnej oceny czynów, stwierdzenia prowadzenia trwale życia nieuczciwego lub przestępczego.

Odrębne miejsce zajmuje kodeks włoski z roku 1930, który łączy oba sposoby określania przestępcy z nawyknienia. W art. 102 określa przestępcę z nawyknienia tylko na podstawie cech formalnoprawnych, przy których sędzia winien uznać przestępcę za nawykowca (*Abitualità presunta dalla legge*), a w art. 103 (*Abitualità ritenuta dal giudice*) nakazuje sędziemu uznać przestępcę za nawykowca poza wypadkami przewidzianymi w art. 102 również wtedy, gdy oprócz pewnych cech formalnoprawnych stwierdzi u niego odanie się przestępstwu, uwzględniając rodzaj i ciężkość przestępstw, okres czasu, w którym zostały popełnione, zachowanie się i tryb życia przestępcy, jego charakter i motywy przestępczości, indywidualne, rodzinne oraz społeczne warunki życia itp.

Żadne jednak ustawodawstwo nie jest tak lakoniczne, jak kodeks polski, który w art. 60 i 84 zadowolił się podaniem samego tylko terminu: „przestępca z nawyknienia”. Z tego, że ustawodawca polski odróżnia od przestępcy z nawyknienia recydywistę i przestępcę zawodowego, można sądzić, że kodeks polski nie traktuje terminu „przestępca z nawyknienia” jako nazwy odnoszącej się do wszystkich przestępców, wobec których mają być stosowane środki

³ „... apparaît comme présentant une tendance persistante à la délinquance”. Art. 25 ustęp 2 ustawy belgijskiej z roku 1930.

⁴ „... einen Hang zu Verbrechen oder Vergehen, zur Liederlichkeit oder Arbeitsscheu bekundet...”. Art. I ustawy kanionu St. Gallen z dnia 19 listopada 1924 r.

⁵ „... und ergibt die Gesamtwürdigung der Taten, dass er ein gefährlicher Gewohnheitsverbrecher ist...”. § 20 a kod. karnego niemieckiego według ustawy z dnia 24 listopada 1933 roku.

⁶ „... and that he is leading persistently a dishonest or criminal life...”. Prevention of Crime Act, 1908.

⁷ „... se il giudice, tenuto conto della specie e gravità dei reati, del tempo entro il quale sono stati commessi, della condotta e del genere di vita del colpevole e delle alte circostanze indicate nel capoverso dell'articolo 133, ritiene che il colpevole sia dedicato al delitto” (art. 103). „... I.dai motivi a delinquere e dal carattere del reo; 2. dai precedenti penali e giudiziari e, in genere, dalla condotta e dalla vita del reo, antecedenti del reato; 3. dalla condotta contemporanea o susseguente del reo; 4. dalle condizioni di vita individuale, famigliare e sociale del reo” (art. 133).

specjalne, jak to widzimy w odniesieniu do terminu „gefährlicher Gewohnheitsverbrecher” ustawy niemieckiej z roku 1933,⁸ lub terminu „habitual criminal” względnie „habitual offender”, spotykane w ustawodawstwie angielskim,⁹ amerykańskim¹⁰ i australijskim, lecz że terminem tym obejmuje tylko pewną część tych przestępców,¹² nie określając jednak bliżej, kogo ma przez to na myśli.

Odpowiedzi na to możemy poszukiwać w uzasadnieniu Komisji Kodyfikacyjnej, opracowanym przez prof. Makarewicza, według którego przestępca z nawyknięcia w kodeksie polskim ma oznaczać osobnika, „który popełnia przestępstwa jako rzecz zwyczajną, od popełniania przestępstw wstrzymać się nie może, aczkolwiek nie przynoszą mu one dochodu, nie przedstawiają się jako podstawa jego życia gospodarczego, najczęściej będą to jednostki z grupy przestępców płciowych.”¹³ Takie określenie nie identyfikując przestępcy z nawyknięcia z recydywistą jednocześnie odgranicza go całkowicie od przestępcy zawodowego. Zawodowiec popełnia właśnie takie przestępstwa, które przynoszą mu dochód i z nich czyni sobie stałe źródło zarobkowania, podczas gdy przestępcę z nawyknięcia, zdaniem Komisji Kodyfikacyjnej, ma charakteryzować popełnianie przestępstw nie przynoszących mu dochodu.

Trafność określenia Komisji Kodyfikacyjnej może być różnie oceniana w zależności od tego, czy terminowi przestępca z nawyknięcia, użytemu w kodeksie polskim, przypisywać będziemy znaczenie praktyczno-celowościowe, czy też teoretyczno-poznawcze. Przystępując do rozpatrzenia tego zagadnienia, przyjmiemy na razie pierwszą ewentualność, że termin przestępca z nawyknięcia użyty jest w kodeksie pod kątem widzenia praktyki sądowej, nie zaś w znaczeniu teoretyczno-naukowym.

⁸ Schäfer, Wagner, Schafheutle, Gesetz gegen gefährliche Gewohnheitsverbrecher, 1934, str. 45.

⁹ Prevention of Crime Act, 1908.

¹⁰ Kalifornia, Indiana, Iowa, Massachusetts, Minnesota, Nebraska, Nevada, New Hampshire, New Jersey, New York, Ohio, Filipiny, Porto Rico, Rhode Island, Utah, Washington.

¹¹ Nowa Południowa Walia, Nowa Zelandia, Queensland, Południowa Australia, Wiktoria.

¹² Podobne stanowisko zajmuje kodeks duński z r. 1930, który w art. 65 wymienia obok przestępcy z nawyknięcia przestępcę zawodowego. Natomiast przestępca zawodowy w kodeksie włoskim z r. 1930 jest odmianą przestępcy z nawyknięcia i do niego stosuje się wyższe minimum pobytu w zakładzie zabezpieczającym, niż do przestępcy z nawyknięcia, nie będącego jednocześnie przestępcą zawodowym.

¹³ Sekcja Prawa Karnego Kom. Kod., tom V, zesz. 3, str. 99.

Z treści art. 60 i 84, przewidujących wobec niektórych przestępców możliwość zastrzeżenia sankcyj ponad zwykłą normę, a w pewnych wypadkach również stosowanie zakładu dla niepoprawnych, wynika, że kodeks miał tu na myśli nie przestępców, u których przestępstwo jest zjawiskiem przemijającym, powstającym przede wszystkim pod wpływem sytuacji życiowej, w jakiej znalazł się przestępca, lecz osobników, u których przestępstwo stanowi trwały wyraz ich osobowości. Dlatego można nazwać ich przestępcami zatwardziałymi.¹⁴ Dla celów praktyki sądowej należało jednak bliżej scharakteryzować tych przestępców zatwardziałych. Wobec tego ustawodawca na plan pierwszy wysunął najłatwiejszą do ustalenia, formalnoprawną cechę zatwardziałości: powrót do przestępstwa, o którym decydują rodzaj, motywy i czas popełnienia przestępstwa oraz odbycie kary lub środka zabezpieczającego. Cecha ta jednak nie występuje u wszystkich przestępców zatwardziałych, wymagających — zdaniem ustawodawcy — specjalnej reakcji. Należało więc wskazać sędziemu na przestępców zatwardziałych, nie objętych cechą powrotu do przestępstwa. W tym celu kodeks polski w art. 60 i 84 oprócz recydywisty wymienia obok siebie przestępcę zawodowego i przestępcę z nawyknienia.

Użycie przez kodeks polski obu tych terminów, nie zaś tylko jednego, da się wyjaśnić celowościowym stanowiskiem ustawodawcy. Przestępca zawodowy jest to osobnik, który z dokonywania przestępstw uczynił sobie stałe źródło zarobkowania.¹⁵ Chociaż termin ten nie obejmuje wszystkich tych przestępców zatwardziałych, których nie charakteryzuje powrót do przestępstwa, gdyż dotyczy tylko przestępców w dziedzinie przestępstw zyskowych, to jednak wymienienie go w kodeksie jest wskazane ze względu na praktykę sądową, albowiem charakteryzujący go moment zatwardziałości (uczynienie z popełniania przestępstw stałego źródła zarobkowania) daje się stosunkowo łatwo ustalić. Ponieważ wszakże termin przestępca zawodowy nie będzie dotyczył przestępców zatwardziałych, popełniających np. przestępstwa płciowe, zniewagi, uszkodzenia ciała itp., ustawodawca, wymieniając przestępcę zawodowego, musi również wskazać sędziemu i na tych pozostałych przestępców zatwardziałych.

¹⁴ Podobnymi terminami w języku niemieckim będą: „Beharrungsverbrecher” (Hentig, Schweizerische Zeit. f. Strafrecht, 1935, str. 203), „Zustandsverbrecher” (Liszt, Lehrbuch des deutsch. Strafrechts, 1932, str. 13); w angielskim „persistent offender” (Report of the departmental committee on persistent offenders, 1932). W języku francuskim wyraża tę myśl termin: „délinquant endurci, invétéré”.

¹⁵ Sekcja Prawa Karnego Kom. Kod., tom V, zes. 3, str. 90. Świda, Przestępca zawodowy, 1932.

Nie da się wskazać dla celów praktyki sądowej na jakąś wspólną cechę tych przestępców równie łatwą do ustalenia, jak cecha powrotu do przestępstwa czy też zawodowości. Ustawodawcy pozostaje więc tylko zaznaczyć, że przestępstwa popełniane przez takiego osobnika są stałym wyrazem jego osobowości, nie zaś wynikiem przede wszystkim sytuacji życiowej, w której znajdował się on każdorazowo przy dokonywaniu przestępstwa, a więc że jest on przestępcą zatwardziałym. Dla określenia tych przestępców kodeks nasz użył terminu przestępca z nawyknięcia.

Termin ten wszakże ze względu na jego budowę gramatyczną (z nawyknięcia) może być zrozumiany jako scharakteryzowanie przestępcy me pod kątem widzenia praktyczno-celowościowym, a więc w celu podkreślenia jego zatwardziałości, lecz ze stanowiska teoretyczno-poznawczego przez wskazanie na czynnik, wskutek którego trwa on w przestępstwie, a którym w danym wypadku ma być nawyk. Nie zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia w tej chwili, czy pojęcie naukowe nawyku¹⁶ nadaje się do zastosowania przy interpretacji terminu przestępca z nawyknięcia, gdyż nie łączy się to z dalszym biegiem rozumowania. Tutaj przeciw chodzi tylko o zaznaczenie, że takie podejście teoretyczno-poznawcze jest możliwe wskutek brzmienia samego terminu. Natomiast ze stanowiska teologicznego dla ochrony społeczeństwa przed przestępcami decydującym winien być w danym wypadku fakt zatwardziałości w przestępstwie, nie zaś czynniki, które się złożyły na jej powstanie. Dlatego określenie tych przestępców winno być ujęte tak, jak to jest w stosunku do recydywistów i przestępców zawodowych, to znaczy niezależnie od tego, jakie czynniki natury egzogennej czy endogennej względnie jaka kombinacja tych czynników złożyła się na powstanie tej zatwardziałości.

Pomimo użycia w kodeksie terminu przestępca z nawyknięcia, który mógłby nasuwać myśl, że ustawodawca nasz charakteryzował tych przestępców pod kątem widzenia c z y n n i k ó w, które składają się na trwałość osobowości przestępczej, nie zaś ze względu na sam fakt zatwardziałości w przestępstwie, to jednak inne dane przemawiają za tym, że miał on na względzie znaczenie praktyczno-celowościowe tego terminu, nie zaś jego ujęcie teoretyczno-naukowe. Najbardziej charakterystyczny jest następujący ustęp w uzasadnieniu Komisji Kodyfikacyjnej: „Swoiste postanowienia wprowadza projekt polski w stosunku do recydywistów, przestępców

¹⁶ Stern, *Allgemeine Psychologie*, 1935, str. 254 i n.; Chevalier, *L'habitude*, 1929; Guillaume, *La formation des habitudes*, 1936; Dunlap, *Habits their making and unmaking*, 1932.

zawodowych i nałogowych. Projekt przeprowadza rozróżnienie między tymi trzema kategoriami dlatego, by umożliwić sądowi stosowanie środków zabezpieczających także do takich przestępców normalnych, którzy ulegają karze po raz pierwszy, a jednak dotychczasowe ich życie wykazuje, że są trwałym niebezpieczeństwem dla życia społecznego".¹⁸

Również teleologiczną postawą ustawodawcy da się przede wszystkim wytłumaczyć treść określenia przestępcy z nawyknienia przez Komisję Kodyfikacyjną. Kładzie ona nacisk na to, że przestępstwo jest przejawem trwałym osobowości przestępcy, nie zaś wynikiem nadzwyczajnych okoliczności zewnętrznych („popelnia przestępstwa jako rzecz zwyczajną, od popelniania przestępstw wstrzymać się nie może”), nie wskazując przy tym, co jest przyczyną takiego stanu rzeczy. Zwrot: „od popelniania przestępstw wstrzymać się nie może” — może być co prawda rozumiany jako wskazanie na genezę zatwardziałości przestępcy. Wszakże w takim sformułowaniu wskazuje on tylko na to, że jest to przestępca, u którego w popelnianiu przestępstw odgrywa decydującą rolę nie czynnik woli lub — używając trafnej terminologii Gemelliego — „auto-determinizm”,¹⁹ lecz zespół innych czynników. Komisja Kodyfikacyjna nie wymienia ich jednak w swym określeniu, a w każdym razie nie wskazuje niczym na nawyk, jakby tego można było oczekiwać ze względu na termin przestępca z nawyknienia. Przez to daje możność uznania za przestępcę z nawyknienia osobników o najrozmaitszym skombinowaniu w ich osobowości czynników egzogennych i endogennych, aby tylko w ostatecznym wyniku wyrażało się to w tym, że przestępca „popelnia przestępstwa jako rzecz zwyczajną, od popelniania przestępstw wstrzymać się nie może”.

Ujęcie celowościowe potwierdza również okoliczność, że określenie Komisji Kodyfikacyjnej w zamiarze objęcia terminem „przestępca z nawyknienia” tylko tych przestępców, którzy jednocześnie nie są przestępcami zawodowymi, dodaje ustęp: „aczkolwiek nie przynoszą mu one dochodu, nie przedstawiają się jako podstawa jego życia gospodarczego” — który byłby zupełnie niezrozumiały, gdyby traktować termin „przestępca z nawyknienia” użyty w kodeksie polskim jako pojęcie teoretyczno-naukowe. Inną jest rzeczą, że takie wyraźne odgraniczenie pojęcia przestępcy z nawyknienia od przestępcy zawodowego nie wydaje się specjalnie potrzebne tak-

¹⁷ W tekście projektu mowa jest o przestępcy z nawyknienia (art. 57 i 77 projektu).

¹⁸ Sekcja Prawa Karnego Kom. Kod., tom V, zesz. 3, str. 89—90.

¹⁹ Gemelli, *Metodi compiti e limiti della psicologia nello studio e nella prevenzione della delinquenza*, 1936, str. 66.

że ze względów celowościowych, jeżeli ustawodawca do obu rodzajów przestępców przewiduje te same skutki prawne.

Reasumując stwierdzamy:

I. Termin przestępca z nawyknięcia użyty został w kodeksie pod kątem widzenia teleologicznym, a mianowicie w celu wskazania praktyce sądowej również na tych przestępców zatwardziałych, których nie charakteryzuje bądź zawodowość, bądź też powrót do przestępstwa.

II. Myśl swoją wyraziłby ustawodawca dokładniej, używając w art. 60 i 84 zamiast zwrotu: „przestępcy zawodowego lub z nawyknięcia” — zwrot: „przestępcy zawodowego lub innego przestępcy zatwardziałego”.